



Posłaniec św. Brunona

Gazetka parafii p.w. św. Brunona Bonifacego z Kwerfurtu w Łomży

Numer 4



9 stycznia 2011 r.

Praktyka modlitwy oddania

Nasze życie powinno świadczyć o Jezusie, często jednak w wielu dziedzinach jest ono niezgodne z Jego nauką. Ulegamy mentalności tego świata, pociąga nas to, co łatwe, co przyjemne, i niejednokrotnie odchodzimy od Pana.

Poprzez prostą praktykę modlitwy oddania masz szansę zmienić życie swoje i bliskich Ci osób. Wystarczy, że co rano szczerze pomodlisz się słowami: „**Jezu, oddaję Ci moje życie. Ty masz słowa życia wiecznego. Proszę Cię, abyś strzegł dziś mnie i całej mojej rodziny. Pomóż mi wytrwać przy Tobie**”. Pomódl się w ten sposób zaraz po obudzeniu, podczas modlitwy porannej lub bezpośrednio przed wyjściem do szkoły czy pracy.

Podobnie wieczorem, przed pójściem spać, powiedz Jezusowi: „**Panie, jeszcze raz oddaję Ci swoje życie. Przepraszam Cię za grzechy, które dziś popełniłem. Proszę Cię o przebaczenie i spokój sen**”.

Niektórzy łączą poranną modlitwę oddania z innymi modlitwami i czytaniem Pisma Świętego. Modlitwa wieczorna jest też dla wielu okazją od podsumowania całego dnia – tego, co dobre i tego, co złe – a następnie powierzenia tego wszystkiego Jezusowi.

Niezależnie od tego jak się modlisz, niech poświęcenie życia Jezusowi będzie dla Ciebie pierwszą i ostatnią czynnością dnia. Doświadczysz wtedy działania łaski Bożej, która pomoże Ci postawić Jezusa na pierwszym miejscu i zapewni zdrowie Twojej duszy.

Oddanie się Jezusowi, to nie tylko postanowienie kształtowania swojego życia na Jego wzór. To także nieustanne wołanie o Jego pomoc i opiekę. To nasz sposób komunikowania Jezusowi – i naszemu otoczeniu – że potrzebujemy Bożej łaski na każdy kolejny dzień.



Ewangelia niedzielna - wg Św. Mateusza (3,13-17)

„Jezus przyszedł z Galilei nad Jordan do Jana, żeby przyjąć chrzest od niego. Lecz Jan powstrzymywał Go, mówiąc: To ja potrzebuję chrztu od Ciebie, a Ty przychodzisz do mnie? Jezus mu odpowiedział: Pozwól teraz, bo tak godzi się nam wypełnić wszystko, co sprawiedliwe. Wtedy Mu ustąpił. A gdy Jezus został ochrzczony, natychmiast wyszedł z wody. A oto otworzyły Mu się niebiosa i ujrzał Ducha Bożego zstępującego jak gołębicę i przychodzącego na Niego. A głos z nieba mówił: Ten jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie.”

Bóg nie potrzebuje reklamy

Dlaczego Słowo Boże zawarte w Piśmie Świętym, kazaniach, katechezach posiada tak małą skuteczność? Dlaczego można go słuchać nawet podziwiać, nie dostosowując do niego swego życia? Dlaczego jest tak mało twórcze? Oto pytania, z którymi boryka się prawie każdy kapłan i katecheta widząc marne owoce swojej pracy.

Pełna odpowiedź na nie wymagałaby głębszej refleksji nad urodzajnością gleby naszych serc. To tu tkwi główna przyczyna małej skuteczności Słowa Bożego. Można jednak postawić Bogu pytanie, dlaczego On sam nie uczynił swego Słowa bardziej skutecznym. Dlaczego nie zadbał o jego reklamę? Dlaczego ono samo nie narzuca się, nie „zmusza” do przyjęcia? Gdyby było otoczone cudowną scenerią, znacznie mocniej przyciągałoby ludzi do siebie i ułatwiałoby przyjęcie.

Z Objawienia wiemy, że Pan Bóg przemawiając do nas nie chce się narzucać. On sam w przekazie swego słowa zastosował dziwną metodę. Rozrzucił swoje Słowo jak ziarenka złota po drodze, którą wędruje człowiek. Zostało ono przez Niego umieszczone w zwykłej szarej codzienności. Jest ukryte w wodzie chrzcielnej, w chlebie spoczywającym na ołtarzu, w geście nałożonych rąk i w znaku namaszczenia. Jest ukryte w tekście Pisma Świętego i mieszka w sercu każdego sprawiedliwego człowieka. Przebywa na ziemi w niepozornym, zwyczajnym opakowaniu.

Z racji tego skromnego opakowania rzadko kto zwraca na nie uwagę. Wielu nie dostrzega go wcale, bywa, że jest lekceważone, a nawet podeptane. Bóg zaś chce, by mądrzy zatrzymali się przy Jego Słowie. Ufa, że je dostrzegą, wydobędą z prochu drogi, zgromadzą i jako prawdziwi artyści stworzą z niego jedyne i niepowtarzalne dzieło. Ich sukces będzie tytułem do wiecznej chwały. Życie ludzkie ukształtowane ze Słowa Bożego ma wartość wieczną.

Bogactwo Słowa Bożego ukrytego w najprostszymi znakach jest olbrzymie. Chrześcijanin spotyka się z nim po raz pierwszy w wodzie chrztu świętego. To pierwszy Boży klejnot ukryty w tak zwyczajnym znaku, jakim jest polanie głowy wodą. Kto go otrzyma, nie powinien już szukać skarbów w cudownej scenerii. Boże skarby są ukryte w niepozornym opakowaniu, w trosce o to, by były dostępne dla każdego mądrego człowieka. Mądrym reklama nie jest potrzebna. Oni przy nabyciu nowej rzeczy nie kierują się reklamą, lecz samą wartością danej rzeczy.

Zło jednak doskonale wie, że chodzi o szczęście człowieka. Ponieważ samo nie posiada żadnej wartości do zaoferowania, chcąc zyskać człowieka, musi dbać o reklamę, by w pięknym opakowaniu sprzedać buble i w ten sposób unieszczęśliwić go na wieki. Z tego punktu należy ocenić wszystkie zabiegi świata zmierzające do ustawienia obok drogi, którą wędruje człowiek, dobrze rozreklamowanych „skarbów” doczesności. Jest ich wiele. To coraz doskonalsze ekrany telewizyjne, z antenami o satelitarnym zasięgu i kasetami video; to pełne emocji stadiony i hale sportowe; to filmy, prasa, moda, loterie pieniężne, turystyczne podróże. Wszystko to jest tak interesujące, że człowiek nie ma już ani czasu ani sił do zajmowania się Bożymi skarbami w skromnych

i mało ciekawych opakowaniach.

Wydawać by się mogło, że w takiej rywalizacji Pan Bóg, jeśli nie zatroszczy się o odpowiednią reklamę swoich skarbów stoi na pozycji z góry przegranej. Jego skarbów ofiarowanych w tak skromnym opakowaniu nikt nie kupi. Dziwić się jedynie należy, że upłynęło wiele wieków, a Pan Bóg nadal rezygnuje z reklamy i trwa przy tej dziwnej metodzie rozsypywania swoich wartości po drodze w wyczekiwaniu na mądrych, którzy się przy nich zatrzymają.

Pan Bóg nie potrzebuje reklamy swoich skarbów. Przyjdzie jednak czas gdy objawi całemu światu ich piękno i wartość. Autentyczne skarby mogą być ukryte w najskromniejszym opakowaniu i przez to nie tracą nic ze swej wartości. Prawdę tę należy mieć na uwadze, gdy bierzemy udział w obrzędzie chrztu świętego, uczestniczymy w Eucharystii i słuchamy Słowa Bożego.

Ks. Edward Staniek

* * *

Porządek Kolędy (10 - 17 stycznia 2011)

1. Poniedz. – 10 stycznia – ul. Pułaskiego (od nr 1 i 109) – 2 księży – od godz. 9⁰⁰;
ul. Wojska Polskiego 161D (od nr 1 i 31) - 2 księży –
od godz. 15⁰⁰
2. Wtorek – 11 stycznia – ul. Wesoła (od nr 23 i 95) – 2 księży – od godz. 9⁰⁰
ul. Spokojna (od nr 1 A;B; 3; 7; 7 A i B) – 2 księży –
od godz. 15⁰⁰
3. Środa – 12 stycznia – ul. Wesoła (od nr 101 i 175) – 2 księży – od godz. 9⁰⁰
ul. Włókiennicza, Wesołowskiego, Bawełniana
i Lniarska – 2 księży – od godz. 15⁰⁰
4. Czwartek – 13 stycznia – ul. Wojska Polskiego (od nr 12; 134; 153) – 3 księży
– od godz. 9⁰⁰
ul. Obrońców Łomży - 1 ksiądz – od godz. 15⁰⁰
5. Piątek – 14 stycznia - ul. Piaski (od nr 1 i 17) oraz przyległe - 2 księży
– od godz. 9⁰⁰
ul. Szeroka (od nr 1 i 2) - 2 księży – od godz. 15⁰⁰
5. Sobota – 15 stycznia – ul. Sikorskiego (od nr 46; 162; 225); Cegielniana
i Dobra - 3 księży – od godz. 9⁰⁰
ul. Łączna i Jasna - 1 ksiądz – od godz. 9⁰⁰
6. Poniedz. – 17 stycznia – ul. Krzywa (od nr 1); Poprzeczna (od nr 1); Piaskowa
(od nr 50), ul. Ogrodnika – 3 księży – od godz. 9⁰⁰
ul. Malinowa i Przytulna - 1 ksiądz – od godz. 15⁰⁰

* * *

**Nie bój się cieni, one świadczą o tym,
że gdzieś znajduje się światło.**

Oscar Wilde

Porządek nabożeństw w naszym kościele

Msze święte: w niedziele: 7⁰⁰, 9⁰⁰, 11⁰⁰, 13⁰⁰, 18⁰⁰,
w dni powszednie: 7⁰⁰, 18⁰⁰

Inne nabożeństwa:

- ♦ **Modlitwa Różańcowa z Koroną do Miłosierdzia Bożego** każdego dnia o godz. 17⁰⁰
- ♦ **Adoracja** wynagradzająco-pokutna ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa w każdą niedzielę po mszy św. o godz. 7⁰⁰
- ♦ W każdy wtorek od godz. 17⁰⁰ **Adoracja Najświętszego Sakramentu** prowadzona przez Ruch Rodzin Nazaretańskich (opiekun RRN - ks. Piotr Ogródowicz)
- ♦ **Różaniec Fatimski** 13-go każdego miesiąca o godz. 17⁰⁰

* * * * *

Kochani!

Trwa kolęda, czyli wizyta duszpasterska. Do kolędy powinno się przygotować wodę święconą, krzyż, świecę, Pismo Święte, dzieci i młodzież uczęszczająca na katechezę zeszyt od religii.

Kolęda to modlitewne spotkanie rodziny z duszpasterzem. Jeśli to możliwe - w tym spotkaniu powinna uczestniczyć cała rodzina. Odwiedziny duszpasterskie mają charakter domowej liturgii. Każdy formularz przewiduje rozważanie Słowa Bożego i wspólną modlitwę.

W czasie odwiedzin można poprosić księdza o poświęcenie obrazu lub różańca.

Specjalny obrzęd przewidziano w przypadku błogosławieństwa nowego domu i mieszkania.

Kolęda ma sens, nawet, gdy jest krótka, ponieważ pozwala zorientować się w problemach parafian i później lepiej reagować na ich oczekiwania i potrzeby w codziennej pracy duszpasterskiej.

Do miłego spotkania i z góry dziękuję za życzliwe przyjęcie...

Wasz Proboszcz

* * *

**Za dużo mówimy o zmianie świata, a za mało świat zmieniamy.
Za dużo mówimy o miłości, a za mało kochamy.**

Janusz Ziarenko

Parafia Rzymsko - Katolicka pw. Św. Brunona Bonifacego z Kwerfurtu
18 - 400 Łomża, ul. Wojska Polskiego 135

Konto: Bank Pekao SA 57 1240 1532 1111 0000 2055 6732

Proboszcz: ks. Dariusz Nagórski, tel. 86 216 39 55, 602 764 839,

E-mail: dariusz.nagorski@gmail.com strona internetowa: www.brunon.lomza.pl
